

Częstochowa, 26 czerwca 2012 r.

Do Sądu Okręgowego w Częstochowie
za pośrednictwem
Sądu Rejonowego Wydział IV Karny w Częstochowie
Apelacja od wyroku z dnia 6 czerwca 2012 r. wydane przez Sąd
Rejonowy w Częstochowie
Apelacja połączona ze sprzeciwem wobec wyroku zaocznego
Sygn. akt IV W 406/12

Sprzeciw od wyroku zaocznego

W dniu 22 czerwca odebrałem dwie przesyłki sądowe. W jednej był wyrok zaoczny z pouczeniem o sprzeciwie. W drugiej był tenże wyrok z uzasadnieniem. W apelacji zmuszony jestem zawrzeć zarzuty merytoryczne wobec wyroku zaocznego. Nie wiem czy jest taka możliwość w sytuacji gdy nie był wnoszony wcześniej sprzeciw, któryby połączył się z wnioskiem o uzasadnienie wyroku na wypadek nie przyjęcia lub nieuwzględnienia sprzeciwu. Analiza bowiem treści art. 482 § 1 kpk, regulującego uprawnienia oskarżonego po zapadnięciu wobec niego wyroku zaocznego, nie pozwala na przyjęcie, iż oskarżony jest osobą uprawnioną do złożenia samego tylko wniosku o sporządzenie dla niego uzasadnienia wyroku zaocznego albo samej tylko apelacji przed upływem terminu złożenia sprzeciwu i ewentualnego wniosku o uzasadnienie wyroku - bez jednoczesnego wniesienia sprzeciwu i to zawierającego usprawiedliwienie jego nieobecności na rozprawie. Zajęcie stanowiska odmiennego oznaczałoby, że oskarżonemu służy dowolność w wyborze środka zaskarżenia wyroku zaocznego bez spełnienia wymogów wynikających z omawianego przepisu. Sama chęć oskarżonego zaskarżenia wyroku zaocznego bezpośrednio apelacją, a więc z pominięciem drogi sprzeciwu, nie oznacza jeszcze, że oskarżony jest uprawniony do podjęcia działań zmierzających do zaskarżenia wyroku właśnie w ten sposób.

Wyniki wykładni językowej znajdują wsparcie w rezultatach zarówno wykładni systemowej (umiejscowienie przepisów w takich, a nie innych rozdziałach ustawy karnoprocesowej – argumentum a rubrica), jak i wykładni funkcjonalnej. W tym ostatnim wypadku trzeba odwołać się do argumentu konsekwencjonalistycznego oraz celu regulacji prawnej (ratio

legis). Zdaniem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 20 września 2007 r. (sygn. akt I KZP 24/07). rozwiązanie z art. 377 § 3 kpk, pozwalające w razie nieusprawiedliwionej absencji osobiście zawiadomionego o terminie rozprawy oskarżonego wydać „zwykły” wyrok, stanowi następstwo obligatoryjnego – co do zasady – udziału oskarżonego w rozprawie (art. 374 § 1 kpk). Wyrok zaoczny natomiast, który może zapaść w trybie art. 479 § 1 kpk, stwarza dla oskarżonego dodatkowe zabezpieczenia (chodzi głównie o instytucję sprzeciwu), co wiąże się z brakiem obowiązku udziału oskarżonego w rozprawie prowadzonej w trybie uproszczonym, mniej sformalizowanym. W dotychczasowym piśmiennictwie prawniczym można odnaleźć wypowiedzi już to krytykujące dopuszczalność stosowania art. 377 § 3 kpk w postępowaniu uproszczonym (zob. A. Ważny [w:] K. Boratyńska, A. Górski, A. Sakowicz, A. Ważny: Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Warszawa 2007, s. 998; Kodeks postępowania karnego. Komentarz pod red. P. Hofmańskiego, Warszawa 2007, tom III, s. 24–25), już to aprobuje taką dopuszczalność (zob. P. Piszczek: Postępowanie uproszczone w polskim prawie karnym, Olsztyn 2004, s. 246), tyle że poglądy te zostały sformułowane nader lakonicznie, w sposób nie uwzględniający całej złożoności konstrukcji owego przepisu. Tymczasem art. 377 § 3 kpk, po wejściu w życie noweli z dnia 10 stycznia 2003 r. (Dz. U. Nr 17, poz. 155), obejmuje aż trzy sytuacje, w których możliwe jest prowadzenie rozprawy bez udziału oskarżonego: a) gdy powiadomiony o niej oświadcza, że nie weźmie w niej udziału; b) gdy uniemożliwia doprowadzenie go na rozprawę; c) gdy osobiście zawiadomiony o terminie rozprawy nie stawia się na nią bez usprawiedliwienia. Ze względu na dość wąsko zakreślone granice pytania prawnego oraz konkretny układ procesowy poza zakresem zainteresowania Sądu Najwyższego pozostawało zagadnienie dopuszczalności stosowania w postępowaniu uproszczonym dwóch pierwszych sytuacji z art. 377 § 3 kpk oraz trzeciej, gdy wprowadzie miała miejsce nieusprawiedliwiona absencja wezwanego osobiście oskarżonego, ale wskutek pojawienia się na rozprawie obrońcy wydanie wyroku zaocznego stało się niemożliwe.

Podsumowując powyższe rozważania, należy stwierdzić: nie jest dopuszczalne stosowanie w postępowaniu uproszczonym rozwiązania przewidzianego w art. 377 § 3 kpk w sytuacji, gdy oskarżony nie stawiał się bez usprawiedliwienia na rozprawę, o terminie której został osobiście zawiadomiony, i zaistniały pozostałe przesłanki warunkujące wydanie wyroku zaocznego w trybie art. 479 § 1 kpk.

W oparciu art. 482 § 1 kpk składam sprzeciw od wyroku zaocznego oraz usprawiedliwiam swoją nieobecność na rozprawie.

Przedstawiam stan faktyczny. W dniu 8 maja przesłałem mailem wniosku o zmianę wokandy z godziny 12 --- na godzinę poranną. Uzasadniłem wniosek podając linki do szczegółowych informacji dotyczących programu szkolenia zamieszczonych w Internecie.

Strona 1 z 1

Paweł Lechowski

Od: Paweł Lechowski [pawel@lechowski.com.pl]
Wysłano: 8 maja 2012 15:28
Do: 'sad_rejonowy@czestochowa.sr.gov.pl'
Temat: FW: wniosek w sprawie wokandy podpisany podpisem kwalifikowanym
Załączniki: wokanda_Częstochowa.doc; wokanda_Częstochowa.doc.XAdES
Śledzenie: **Adresat** **Odczyt**
'sad_rejonowy@czestochowa.sr.gov.pl' Czytaj: 2012-05-09 07:55

From: Paweł Lechowski [mailto:pawel@lechowski.com.pl]
Sent: Tuesday, May 08, 2012 3:26 PM
To: 'sad_rejonowy@czestochowa.sr.gov.pl'
Subject: wniosek w sprawie wokandy podpisany podpisem kwalifikowanym

2012-06-19

Nie było w tym żadnej obstrukcji, wręcz przeciwnie wydawało mi się, że jest to prosty i nieuciążliwy dla Sądu Rejonowego sposób na zmianę wokandy.

Częstochowa, 8.05.2012 r.

Prezes Sądu Rejonowego
W Częstochowie

Zwracam się z wnioskiem o przeniesienie mojej sprawy IV W /406/12 w dniu 4 czerwca z wokandy o godzinie 12 na pierwszą w tym dniu, sala nr 16.

W dniu 4 czerwca rozpoczyna się jedyne w roku szkolenie Trenerów Narodowego Centrum Kultury, zbiórka uczestników przewidziana jest w Warszawie o godzinie 15.30.

Wokanda o godzinie 12 praktycznie uniemożliwia dojazd na zbiórkę.

<http://www.kadrakultury.pl/sub.pl.seminarium-dla-trenerow-i-konsultantow-2012.html>

<http://www.kadrakultury.pl/art.pl.trenerzy.328.html>

Paweł Lechowski

Ustalenie nowego terminu rozprawy nastąpiło na 6 czerwca 2012
Zważywszy na to, że nowy termin rozprawy nadal kolidował z terminem szkolenia zwróciłem się do Sądu Rejonowego drogą mailową tak jak poprzednio.

Sąd Rejonowy w Częstochowie IV Wydział Karny

Ul. Dąbrowskiego 23/35 , 42-200 Częstochowa Tel. (034)36-44-256 do 253 faks(034)36-44-313

Sygnatura akt IV W 406/12

Częstochowa dnia 21 maja 2012 roku

Pan Paweł Lechowski

Sąd Rejonowy w Częstochowie IV Wydział Karny w załączeniu zwraca pisma z dnia 16 maja 2012 roku zobowiązując Pana do podpisania pism. W przeciwnym razie korespondencja taka zostanie zwrócona i uznana za bezskuteczną

Na zarządzenie
Sądu Rejonowego
w Częstochowie
Marianny Kruk

Sekretarz Sądu Rejonowego
w Częstochowie
Anna Jankowska

Wobec tego jak najszybciej mogłem ponownie złożyć stosowny wniosek do Sądu Rejonowego.

Częstochowa, 17.06.2012

Prezes Sądu Rejonowego
w Częstochowie

BIURO RODAWCZE SĄDU OKRĘGOWEGO I REJONOWEGO W CZĘSTOCHOWIE UL. BABRÓWSKIEGO 23/25	
dnia	2012-06-24
Nr	przebieg Aleksandra Kulak

DOL.600.RKS/14/12

Uprzejmie dziękuję za pozytywne rozpatrzenie mojego wniosku z dnia 8 maja 2011 r. w sprawie wokandy sprawy sprawy IV W /406/12.
Jednakże termin 6 czerwca 2012 r. godz. 10.30 również koliduje ze szkoleniem trenerów NCK gdyż to szkolenie kończy się właśnie 6 czerwca 2012 r. o godzinie 13.

Nadmieniam, że szkolenie trenerów Narodowego Centrum Kultury finansowane jest ze środków budżetu państwa przeznaczonych na kulturę. Koszt szkolenia wynosi 738 zł brutto. Trenerzy NCK zakwalifikowani do bezpłatnego w nim udziału mają obowiązek aktywnie uczestniczyć we wszystkich zajęciach. Zakwalifikowanie na szkolenie jest formą wyróżnienia. Jest to także jedyna ze strony NCK pomoc w prowadzonej przez mnie pracy społecznej w obszarze kultury na terenie naszego miasta.

Dlatego ponownie zwracam się o zmianę terminu rozprawy.

W załączeniu przesyłam program szkolenia dostępny na stronie:

<http://www.kadrykultury.pl/spis.pl/seminarium-dla-trenerow-i-konsultantow-2012.html>

<http://www.kadrykultury.pl/art.pl/tuczaczv.528.html>

Paweł Lechowski
Ul. Średnia 11
42-221 Częstochowa

Niestety rozprawa odbyła się w trybie zaocznym.
Argumenty kwestionujące zasadność wydania wyroku zaocznego, które wskazywały na okoliczności usprawiedliwiające nieobecność oskarżonego na rozprawie są następujące:

Argument pozbawienia prawa do wykonywania zawodu

Nieobecność na szkoleniu NCK spowodowałaby utratę uprawnień trenera i prawa do wykonywania zawodu trenera. Dowód: mail od Igi Raczyńskiej z NCK.

Strona 1 z 2

Paweł Lechowski

Od: Iga Raczyńska [raczynska@nck.pl]

Wysłano: 11 czerwca 2012 15:48

Do: "Paweł Lechowski (znuz)"

Temat: Re: Po seminarium

Tak, jak pisałam udział w szkoleniu zalicza prolongatę. Oprócz udziału, trzeba oczywiście uregulować ewentualne zaległości w sprawie zdan.uch.

Pozdrawiam
Iga Raczyńska

W dniu 2012-06-11 15:38, Paweł Lechowski (znuz) pisze:

Cześć Iga!

Dziękuję za materiały
Czy mogłabyś mi potwierdzić w mailu, że udział w tym szkoleniu, jest jedynym warunkiem
prolongaty certyfikatu trenerskiego.
Pozdrawiam

Paweł Lechowski

From: Iga Raczyńska [mailto:raczynska@nck.pl]

Sent: Monday, June 11, 2012 11:31 AM

To: Iga Raczyńska

Subject: Po seminarium

Drodzy Trenerzy i Konsultanci,

Dziękuję z udział w seminarium. Na stronie
<http://www.kadryakultury.pl/galeria.pl,5491.html> opublikowane są zdjęcia z naszego
spotkania. W załączeniu zgodnie z obietnicą przesyłam:

- materiały (ten dostępny w wersji papierowej na spotkaniu oraz dodatkowy materiał nt. metod szkoleniowych od Michała)
- zdjęcia notatek z lipcharta
- listę kontaktową

Zaświadczenia o udziale w seminarium przesyłam pocztą w tym tygodniu. W sprawie formalności związanych z prolongatą certyfikatu trenerskiego skontaktuję się w najbliższych dniach bezpośrednio z trenerami.

Serdecznie pozdrawiam
Iga Raczyńska

--

Żona Katarzyna

Biuro Kadr Kultury
Warszawa Centrum Kultury
ul. Piłsudskiego 10
01-231 Warszawa

tel. (22) 2 100 133, 751 701 260
fax (22) 2 100 137

2012.06.11

To zaświadczenie z NCK daje prolongatę uprawnień trenera NCK.



ZAŚWIADCZENIE

Pan Paweł Lechowski

uczestniczył w szkoleniu pt.

ROZWÓJ UMIEJĘTNOŚCI TRENERSKICH
zrealizowanym w ramach programu

KADRA KULTURY

Szkolenie odbywało się w dniach:

4-6 CZERWCA 2012 r.

Zajęcia obejmowały 14 godzin dydaktycznych.

Krzysztof Dudek
Dyrektor
Narodowego Centrum Kultury

Nr 167/2012

Narodowe Centrum Kultury jest wpisane do Rejestru Instytucji Szkoleniowych pod nr ewidencyjnym 2.14/G0160/2010

Zostały już przygotowane i podpisane ze strony NCK umowy dot. prolongaty certyfikatu trenera regionalnego. Dzięki udziałowi w szkoleniu

i uzyskanemu zaświadczeniu będę miał prawo do wykonywania zawodu trenera.

Argument pozbawienia prawa do sądu

Korzystając z możliwości, jakie daje art. 377 § 4 k.p.k Sąd Rejonowy odczytał protokół z postępowania przygotowawczego. Jednakże protokół ten nie zawierał wyjaśnień oskarżonego ani także nie był przez niego podpisany. Natomiast złożona w dniu 4 czerwca 2012 r. w kancelarii SR odpowiedź na akt oskarżenia, która zawierała takie wyjaśnienia nie została przez sąd odczytana.

Po doręczeniu aktu oskarżenia oskarżony może w terminie 7 dni wnieść tzw. **odpowiedź na akt oskarżenia**, o czyn należy go pouczyć przy okazji doręczenia odpisu tego aktu. W odpowiedzi oskarżony może zawrzeć polemikę ze skargą oskarżyciela i poczynionymi przez niego ustaleniami, a także wniosek dowodowy. Forma odpowiedzi, poza wymogiem pisemności, jest obojętna, pismo to nie musi spełniać żadnych wymogów przewidzianych dla pisma procesowego.

Trybunał Konstytucyjny traktuje prawo do sądu jako jedno z podstawowych praw jednostki i jedną z fundamentalnych gwarancji praworządności. W Konstytucji z 2 kwietnia 1997 r. prawo do sądu zostało wyrażone *expressis verbis* w art. 45 ust. 1 oraz w art. 77 ust. 2. Zgodnie z art. 45 ust. 1 Konstytucji: **„Każdy ma prawo do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd”**. Art. 77 ust. 2 stanowi, że **„Ustawa nie może nikomu zamykać drogi sądowej dochodzenia naruszonych wolności lub praw”**. Trybunał Konstytucyjny wyjaśnił w swym orzecznictwie, że na treść prawa do sądu składają się trzy uprawnienia, a mianowicie:

- a) prawo dostępu do sądu (prawo uruchomienia procedury),
- b) prawo do korzystania z rzetelnej procedury sądowej (zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności) oraz
- c) prawo do wyroku sądowego (prawo do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia)

Ze względu na niezmiernie istotną i trudną do usunięcia przyczynę wykonywania pracy zarobkowej nie byłem obecny na rozprawie głównej i prosiłem o usprawiedliwienie nieobecności.

Certyfikowani trenerzy świadczą poradnictwo i szkolenia na rzecz instytucji kultury w regionach, przekazując wiedzę na temat możliwości pozyskania funduszy strukturalnych i unijnych. Jakość wiedzy oraz kompetencje trenerów regionalnych potwierdza przyznawany przez NCK certyfikat, uprawniający posiadacza do prowadzenia szkoleń i udzielania konsultacji na rzecz instytucji kultury

W sprawie odroczenia rozprawy Sąd Rejonowy popełnił błąd, gdyż zamiast przesunąć wokandę na godzinny ranne, tak jak było we wniosku, wybrał na rozprawę trzeci dzień szkolenia. Zarówno za pierwszym jak i drugim razem podane zostały te same okoliczności uniemożliwiające stawienie się na rozprawę. **Odmawiając słuszności oskarżonemu w istocie Sąd Rejonowy popełnił błąd w porządku logicznym swojego rozumowania, ponieważ o tym samym przedmiocie nie można zarazem tego samego twierdzić i przeczyć.** Za pierwszy raz zostały uznane argumenty oskarżonego za drugim te same argumenty nie zostały uwzględnione.

W związku z powyższym na podstawie art. 482 § 1 kpk wnoszę sprzeciw wyroku zaocznego.

Na podstawie art. 425 § 1 i 2 kpk i art. 444 kpk zaskarżam powyższy wyrok w całości.

Na podstawie art. 424 § 1 zarzucam Sądowi Rejonowemu naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na treść orzeczenia. Do nieprawidłowości po stronie sądu doszło przy ocenie dowodów - sąd miał obowiązek ocenić wszystkie dowody w sprawie stosując zasady logicznego rozumowania, wiedzę i doświadczenie życiowe, pominięcie którejkolwiek z tych przesłanek lub nie uwzględnienie wszystkich powołanych w sprawie dowodów stanowi naruszenie przepisów prawa procesowego, to jest art. 7 k.p.k ; następnym jest nie uwzględnienie nie dających się rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego, tj. art. 5 § 2 kpk, bezzasadne oddalenie wniosków dowodowych (o przesłuchanie określonego świadka pani Moniki Sz. i o uzupełnienie akt o pismo oskarżyciela o sygnaturze OB-4/446 -109/11). Oskarżony zamieścił w odpowiedzi na akt oskarżenia dokumenty PUS, z których wynika, że PUS otrzymał informację WW w deklaracji VAT za kwiecień, oraz drugi raz w kwartalnym VAT-UE i trzeci raz w miesięcznym VAT-UE. Organ ten miał świadomość, że rozliczenie zostało złożone w ustawowym terminie tj. 15 lipca 2011 r. (sam to stwierdził w piśmie z 22.08.2011 r. oznaczone nr 1 w aktach sprawy). Jednakże podatnik w pierwszym

miesiącu kwartału przekroczył wartość 50 tys zł WVN. Zatem osoba dokonująca czynności sporządzenia informacji była w przekonaniu, że podatnik ma prawo doskładania informacji kwartalnej. Z tego i tylko tego względu nie została złożona informacja za maj, a całość transakcji była wykazana w informacji kwartalnej. **W stanowisku PUS widzę istotną sprzeczność: nie można bowiem najpierw twierdzić, że rozliczenie zostało złożone w ustawowym terminie przy przekroczeniu limitu, a następnie przypisywać temu kto złożył to rozliczenie zaniechania złożenia innych rozliczeń, jako zamierzonego działania w krótkich odstępach czasu. Sprzeczności wykazanej przez oskarżonego w materiale dowodowym, które ewidentnie wskazywały na omyłkowy charakter zdarzeń Sąd Rejonowy pominął w uzasadnieniu i nie wskazał dlaczego ich nie uznaje – chociaż miał taki obowiązek, wynikający art. 424 § 1 pkt 1) kpk.**

Obraza przepisów postępowania, tj. art. 424 kpk, miała miejsce przez niewskazanie, jakie fakty Sąd Rejonowy uznał za udowodnione lub nie udowodnione, w jakim zakresie jakim dowodom Sąd Rejonowy dał wiarę, dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych. Uzasadnienie wyroku było sporządzone według niedopuszczalnego wzorca „W ocenie sądu zgromadzony w sprawie materiał dowodowy uzasadnia stwierdzenie, że Paweł Lechowski dopuścił się popełnienia wykroczenia skarbowego z art. 80 a § 2 kks w zw z art. 6 § 2 kks”. Takie sformułowanie nie odpowiada wymogom art. 424 § 1 kpk, a więc ze ścisłym wskazaniem, na których dowodach oparto poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych.

Na podstawie art. 427 2 kpk i art. 438 pkt 1 kpk wyrokowi temu zarzucam obrazę prawa materialnego, tj art. .1 § 1 k.k.s, 4 § par 1 kks, art. 9 § 3 i art. 10 § 1 k.k.s. poprzez błędne przyjęcie, że oskarżony swoim zachowaniem, odpowiadając jak sprawca dopuścił się naruszenia art. 80 a par 2 kks w zamiarze ewentualnym, to jest przewidując możliwość jego popełnienia godził się na zaniechanie złożenia informacji, i że stanowiło to de facto dwukrotne zachowanie, a nie jak należało przyjąć, iż oskarżony pozostawał w błędzie co do okoliczności stanowiących znamię czynu, gdyż w wyniku tego błędu sygnował zamiast informacji miesięcznych VAT UE - informacje VAT UE kwartalną.

Na podstawie art 427 § 2 kpk i art 438 pkt 1 kpk wyrokowi temu zarzucam błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż oskarżony działał w zamiarze sygnowania informacji VAT UE kwartalnej za II kwartał 2011 r. zamiast informacji miesięcznych VAT UE za kwiecień i maj 2011 r.

Powołując się na powyższe na podstawie art. 427 § 1 kpk i art. 437 § 1 i 2 kpk wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku i o uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu.

Wykroczenie z art. 80a § 2 należy do dość pokażnej grupy wykroczeń podatkowych stanowiących typizację naruszeń norm o charakterze instrumentalnym nakazujących wykonanie pewnych czynności w określonych terminach. Chodzi przede wszystkim o te wykroczenia skarbowe, za pomocą których ustawodawca kryminalizuje zaniechania złożenia deklaracji, oświadczeń i zgłoszeń (np. art. 56 § 4, art. 79 § 2, art. 80a § 2, art. 81 § 1 pkt 1 k.k.s.). Ich wspólnym mianownikiem jest niewykonanie obowiązku złożenia tego czy innego dokumentu w terminie ustawowo określonym, stąd też są to tzw. wykroczenia skarbowe właściwe z zaniechania (mogą być popełnione tylko w tej postaci czynu). Jako dość intuicyjne jawi stwierdzenie, że z każdym bez wyjątku zaniechaniem sprzężony jest termin wykonania nakazanego działania. W obszarze prawa karnego skarbowego ustawodawca kryminalizuje te zaniechania złożenia prawem nakazanych dokumentów, których termin złożenia określony został bardzo precyzyjnie. We współczesnym prawie finansowym unika się bowiem zwrotów niedookreślonych typu „niezwłocznie”, pozostając przy dziennym oznaczeniu wykonania danego obowiązku. Oznacza to, że niezłożenie dokumentu w ustawowo oznaczonym terminie jest zachowaniem bezprawnym (z reguły), co czyni takie zachowanie zdającym do zwartościowania go na płaszczyźnie karalności (najczęściej przez pryzmat znamienia strony podmiotowej oraz znamion modalnych). Jeżeli zachowanie „pasuje” do ustawowego wzorca czynu karalnego (wykroczenia skarbowego), nie zachodzą zaś okoliczności wyłączające jego przestępność i karalność, sprawca podlega odpowiedzialności. W tym dość banalnym i uproszczonym opisie karnoskarbowego wartościowania zachowań istotne jest uchwycenie jednej kwestii: zaniechanie jest bezprawne, jeżeli upływa termin na wykonanie prawnie nakazanego działania, a działania tego sprawca nie wykonał. Wniosek z tego, że spóźnienie się z wykonaniem obowiązku, mówiąc innymi słowami – wykonanie obowiązku po terminie, jest czynem bezprawnym i przy spełnieniu przesłanek karalności stanowi wykroczenie skarbowe.

Sąd Rejonowy niezasadnie i bez jakiegokolwiek podstawy prawnej przyjął, że oskarżony Paweł Lechowski te przesłanki spełnił. W szczególności Sąd Rejonowy błędnie ustalił, że oskarżony swoim zachowaniem **miał świadomość, że może popełnić wykroczenie skarbowe i na popełnienie tego wykroczenia się godził**. Stan faktyczny w tej sprawie jest bezsporny - oskarżony sygnował zamiast informacji miesięcznych

VAT UE (kwiecień i maj 2011 r.) - informacje VAT UE kwartalną (II kwartał 2011 r.). W odpowiedzi na akt oskarżenia bardzo wyczerpująco opisano zachowanie, motywy postępowania oskarżonego oraz okoliczności, w których w działalności gospodarczej człowiek popełniał, popełnia i będzie popełniać błędy i pomyłki. Błędna jest prawnokarna ocena zachowania oskarżonego dokonana przez Sąd Rejonowy. Z wyjaśnień oskarżonego i przedstawionych przez niego dowodów w postaci:

- złożonej w dniu 14 lipca 2011 r. informacji wewnątrzwspólnotowej kwartalnej. z wykazaniem nabyciem wewnątrzwspólnotowym na kwotę 51 969 zł.
- złożonej w dniu 10 maja 2011 r. deklaracji VAT-7 za kwiecień 2011 r. z wykazaniem nabyciem wewnątrzwspólnotowym na kwotę 51 969 zł
- pisma wyjaśniającego do Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 27 lipca 2011 r.

wynika jednoznacznie, iż dokumenty dotyczące transakcji wewnątrzwspólnotowej (WW) Pana Mieczysława P. trafiły do Pani Moniki Sz. zatrudnionej w biurze rachunkowym na stanowisku księgowej, która ma uprawnienia do prowadzenia ksiąg rachunkowych. Dlatego powierzając jej prowadzenie obsługi klientów pod względem księgowym oskarżony ufał, że wszelkie obowiązki względem organów podatkowych są wykonywane prawidłowo i terminowo. Rzecz jasna pracownica biura nie miała zamiaru przeoczyć transakcji Pana Mieczysława P., a stało się tak na skutek jej oczywistej pomyłki. Przeoczenie polegało na umieszczeniu transakcji w informacji kwartalnej zamiast miesięcznej. Rozliczenie za II kwartał zostało złożone w ustawowym terminie tj. 15.07.2011 r. Potwierdza to pismo US z dnia 22 sierpnia 2011 r. (w aktach sprawy oznaczone nr 1). Jednocześnie transakcja ta została wykazana na deklaracji VAT. Zatem brak tej informacji wynikał z nieuświadomienia w porę tego błędu przez pracownika prowadzącego księgowość podatnika. Okoliczności te wykluczają w sposób absolutny istnienie po stronie oskarżonego jakiegokolwiek winy.

W uzasadnieniu Sądu Rejonowego brak jest rzeczowego umotywowania, dlaczego Sąd Rejonowy odrzucił argumentację, w której oskarżony powoływał się na zatrudnienie, w swoim biurze rachunkowym Pani Moniki Sz. na stanowisku księgowej, która ma uprawnienia do prowadzenia ksiąg rachunkowych, oraz na to, że powierzając jej prowadzenie obsługi klientów pod względem księgowym ufał, że wszelkie obowiązki względem organów podatkowych są wykonywane

prawidłowo i terminowo. Sąd Rejonowy nie dysponował przecież zeznaniami pani Moniki Sz., nie posiadał dowodu w postaci umowy o prowadzenie księgi podatkowej, ani nawet kopii pełnomocnictwa, w którym jest zawarte prawo do udzielania dalszych pełnomocnictw. Sąd przyjął uproszczenie, że zlecniodawca przynosząc do biura dokumenty księgowe w samym momencie przekazania tych dokumentów powiadamia swojego pełnomocnika o przeprowadzonych transakcjach. Sąd Rejonowy nie posiada wiedzy na temat organizacji pracy biura rachunkowego i nie wie, że informacja o transakcjach najpierw trafia do właściwego pracownika, potem jest przetwarzana na dokument VAT-UE i na końcu dopiero sygnowana przez pełnomocnika. Sąd Rejonowy nie ustalił kiedy przedmiotowa informacja dotarła do pełnomocnika i czy było to bezpośrednio od zlecniodawcy czy też od pracownika biura.

Zauważyć trzeba, że zgodnie z art. 9 § 3 k k s., odpowiada jako sprawca nie tylko ten, kto zajmuje się sprawami gospodarczymi innego podmiotu na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, ale też, kto czyni to przez faktyczne wykonywanie (Wyrok Sądu Najwyższego IV KK 164/02 z dnia 2 lipca 2002 r.)

Przyczyną główną i jednocześnie przyczyną dalszą w wywołaniu skutku w postaci przesłania informacji VAT UE kwartalnej za II kwartał 2011 r. zamiast informacji miesięcznych VAT UE za kwiecień i maj 2011 r było to, że informacje miesięczne nie zostały sporządzone czyli nie istniały. Brak ustaleń Sądu Rejonowego w kwestii kto faktycznie posiadał informacje o transakcjach unijnych i kto faktycznie sporządzał informacje WWN i kto faktycznie zajmował się sprawami gospodarczymi innego podmiotu uniemożliwił Sądowi Rejonowemu dotarcie do tych przyczyn i spowodował, że Sąd Rejonowy popełnił błąd logiczny widzenia tylko przyczyny najbliższej oraz pominięcia przyczyny dalej leżącej. Najbliższą przyczyną bicia zegara jest młotek, dalszą sprężyna, a jeszcze dalszą ten, kto sprężynę nakręcił.

Reasumując Sąd Rejonowy nie uwzględnił błędu **co do okoliczności** jako wyłączającego odpowiedzialność karną czym naruszył art. 10 kks par 1-5 kks opierając się wyłącznie na tym, że „złożone informacje sygnowane były przez oskarżonego”. Istotne jest, czy te informacje w ogóle były sporządzone, kto miał obowiązek je przygotować do wysyłki i wysłać. Drogę do ustalenia tych bardzo ważnych okoliczności Sąd Rejonowy kwituje sformułowaniem: „sprawami tymi zajmowała się pracownica Moniki Sz.”. Nie zainteresowało Sądu Rejonowego, że było to zajmowanie się przez faktyczne wykonywanie. Odnoszę wrażenie, że Sąd Rejonowy w swoim rozumowaniu przyjął, że możliwe było sygnowanie dokumentu, który w ogóle nie powstał, a oskarżony jest oskarżony bo tego nie uczynił. Na tę okoliczność warto aby Sąd

Rejonowy przypomniał sobie ile razy nie podpisał dokumentu, którego mu nie przygotowano na czas.

Oskarżony nie mógł przewidzieć, skutków swego czynu w postaci sygnowania informacji VAT UE kwartalnej, zamiast informacji miesięcznych VAT UE. Kuriozalne jest twierdzenie, że oskarżony nie pragnął, lecz świadomie godził się na nastąpienie skutków, bo to by znaczyło, że oskarżony, który mimo, że jest profesjonalistą w swoim zawodzie, może i ma obowiązek przewidywania zdarzeń przyszłych, w tym takich zdarzeń, jak brak sygnowania dokumentów, które jeszcze nie powstały.

Sąd Rejonowy wywodzi umyślność z samego faktu zaistnienia znamion strony przedmiotowej danego czynu zabronionego. **W uzasadnieniu brak jest logicznego rozumowania opartego na podstawie dowodów bezpośrednich i pośrednich w jaki sposób sprawca mógł przewidzieć możliwość dopuszczenia się wymienionego błędu, czyli w jaki sposób się na ten błąd godził.** Niezbędne było wykazanie na podstawie materiału dowodowego, że sprawca co najmniej godził się na możliwość popełnienia czynu zabronionego jako przestępstwa (wykroczenia) skarbowego. Sąd Rejonowy tego nie wykazał, Sąd Rejonowy to nazwał.

W kwestii winy Sąd Rejonowy odniósł się wprawdzie w kilku zdaniach uzasadnienia do zamiarów oskarżonego, lecz uczynił to w sposób zupełnie powierzchowny, pomijając to, że w odpowiedzi na akt oskarżenia skarżący kwestionował trafność konkretnych ustaleń, istotnych dla rozstrzygnięć merytorycznych oraz bardzo szeroko uzasadniał, że jego biuro rachunkowe działa w sposób profesjonalny, na co przedstawił dowód w postaci pisma nr PP-1/446-49/12 z dnia 29 maja 2012 r., w którym Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w Częstochowie informuje, że w wyniku kontroli podatkowych w firmie MAT-DEKOR „w zakresie podatku od towarów i usług za miesiące lipiec 2007 i lipiec 2009 w wyniku kontroli nie stwierdzono nieprawidłowości”. Samo stwierdzenie, że oskarżony jest podmiotem fachowym, od którego wymaga się większej staranności jest kolejną formułką z podręcznego szablonu uzasadnień wyroków. Razi powierzchownością i nie odpowiada wymogom art. 424 § 1 kpk, a więc ściśtemu wskazaniu, na których dowodach oparto poszczególne ustalenia i dlaczego nie uznano dowodów przeciwnych. Sąd Rejonowy nie wyjaśnił, co rozumie pod pojęciem podmiot fachowy. Czy jest to biuro rachunkowe, czy konkretna osoba pracująca w tym biurze, jeśli posiada stosowne uprawnienia, czy też każda z takich osób, zatrudnionych przez ten podmiot, która zajmowała się przedmiotową informacją WE. Sąd Rejonowy

niezasadnie przyjmuje, że jedynym podmiotem fachowym w biurze rachunkowym jest jego właściciel.

Samo złożenie informacji VAT UE kwartalnej zamiast miesięcznej nie jest jeszcze wystarczające do stwierdzenia wykroczenia podatkowego. Konieczne jest bowiem umyślne działanie sprawcy (art. 4 § 1 k.k.s.). Okoliczności związane z winą i umyślnością są kluczowe dla odpowiedzialności karnej skarbowej, gdzie jako przykład z orzecznictwa, stanowiący o wadze tych znamion, można podać tezę wyroku Sądu Najwyższego, że warunkiem koniecznym przypisania każdego przestępstwa, a w tym i przestępstwa skarbowego, jest między innymi ustalenie, iż sprawca swym czynem wyczerpał wszystkie przedmiotowe znamiona określonego typu przestępstwa, a czyn ten był zawiniony. Brak w czynie zawinienia umyślnego, a co najmniej nieumyślnego, gdy ustawa karna dopuszcza taką możliwość, powoduje, że czyn taki nie może być uznany za przestępstwo, a jego sprawca nie może być pociągnięty do odpowiedzialności karnej¹. Warunkująca odpowiedzialność karną umyślność zachowania się sprawcy, odnosząca się także do przestępstw i wykroczeń z zakresu obowiązków podatkowych, nie może być wywodzona z samego faktu zaistnienia znamion strony przedmiotowej danego czynu skarbowego. Nie można jej domniemywać, lecz należy ją udowodnić, choćby na podstawie dowodów pośrednich, w drodze logicznego rozumowania z całokształtu zebranego materiału dowodowego. Niezbędne jest jednak wykazanie na podstawie takiego materiału, że sprawca co najmniej godził się na możliwość popełnienia czynu zabronionego jako przestępstwa (wykroczenia) skarbowego². Na logiczny aspekt dowodzenia umyślności wskazuje Sąd Apelacyjny w Katowicach, uznając, że o zamiarze sprawcy świadczy całokształt okoliczności podmiotowych i przedmiotowych związanych z popełnieniem określonego czynu, przy czym o zamiarze tym decyduje nastawienie psychiczne sprawcy w chwili przystępowania do działania przestępczego lub powstałe w czasie dokonywania. Wnioski o nastawieniu psychicznym sprawcy muszą być nie tylko prawidłowymi pod względem logicznym, lecz jedynymi, wyłączającymi w sposób bezwzględny odmienne również logiczne wnioski. (...) Trzeba tu podkreślić, że zgody tej nie można domniemywać (przy zamiarze ewentualnym), zaś wszelkie wątpliwości w tym zakresie, zgodnie z art. 5 § 2 kpk, rozstrzyga się na korzyść oskarżonego³.

¹ Wyrok z dnia 3 czerwca 1998 r., IV KKN 33/97, Prokuratura i Prawo 1999, dodatek „Orzecznictwo”, nr 3, poz. 22.

² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2002 r., V KKN 426/00, OSNKW 2002, nr 9–10, poz. 81.

³ Wyrok z dnia 7 lipca 2005 r., II AKa 213/05, KZS 2005, nr 12, poz. 40.

Ustalając stan faktyczny Sąd Rejonowy wziął stronę urzędników skarbowych, którzy myślą, że wszystko im wolno, dlatego traktują ludzi z automatu jak kryminalistów. Dla nich każde niewykonanie obowiązku informacyjnego jest wykroczeniem karnym.

Zarzucam Sądowi Rejonowemu brak rzetelności i bezstronności, brak dążenia do ujawnienia prawdy materialnej, szerokie traktowanie karalności wynikające z braku tolerancji dla przypadku (casus), w sytuacji kiedy odpowiedzialność karna jest wykluczona. Błędy w prowadzeniu działalności gospodarczej nie mogą być traktowane jak w błędy kierowcy ruchu drogowym. Sąd Rejonowy powinien wiedzieć, że fundamentem każdej wolności w sferze gospodarczej jest prawo do popełniania błędów. *Tylko błąd świadomy jest wykroczeniem.*

Zarzucam Sądowi Rejonowemu, że w przedmiotowej sprawie karno-skarbowej zastąpił z automatu przyczynę celową przyczyną sprawczą.

Nie można korzystać ze sposobności nie mając zamiaru dokonania określonego czynu. Konieczny z góry powzięty zamiar dla którego sposobność oznacza jedynie sprzyjające okoliczności umożliwiające realizację zamiaru. Sposobność sama w sobie nie jest zamiarem.

W istocie Sąd Rejonowy nie uzasadnił, że oskarżony miał plan działania, czy też miał zamiar sygnowania informacji VAT UE kwartalnej zamiast miesięcznej.

Kolejny błąd w uzasadnieniu wyroku polega na przeświadczeniu Sądu Rejonowego, że „Za bezskuteczne uznać należy powoływanie się na usprawiedliwione działanie w błędzie lub pomyłkę. Przepis art. 80 a par. 2 kks penalizujący nieterminowe złożenie informacji podsumowujących przewiduje odpowiedzialność nawet za złożenie takiej informacji lecz w błędnym organem, skutkującym niezachowaniem terminu.” Takie sformułowanie nie odpowiada wymogom art. 80 a par. 2 kks, gdyż czyny zabronione z art. 80a kks są karalne tylko w razie umyślnego ich popełnienia.

Zgodnie z wolą ustawodawcy wyrażoną w art.1 § 1 K.k.s., odpowiedzialności karnej za przestępstwo skarbowe lub odpowiedzialności za wykroczenie skarbowe podlega ten, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. Możliwość pociągnięcia jednak danej osoby do odpowiedzialności karnej skarbowej uwarunkowana jest przypisaniem jej zarzutu winy. W myśl bowiem art.1 § 3 K.k.s. nie popełnia przestępstwa skarbowego lub wykroczenia skarbowego sprawca czynu zabronionego, jeżeli nie można mu przypisać winy w

czasie czynu. Zatem, jeśli czyn zabroniony przepisami K.k.s. nie jest zawiniony, nie może być ani przestępstwem, ani wykroczeniem skarbowym. Oznacza to, że jeśli sprawcy nie można przypisać winy w czasie popełnienia danego czynu, nie może być on odpowiedzialnym według zasad ustalonych w k.k.s. **Sąd Rejonowy przypisując oskarżonemu odpowiedzialność za delikty karnoskarbowe z art.80 a k.k.s. czyni to w warunkach art. 9 § 3 k.k.s, nie biorąc w ogóle pod uwagę art 1 § 1 K.k.s.**

Ostatnią podnoszoną w apelacji kwestią jest błędne podejście Sądu Rejonowego do zagadnienia społecznej szkodliwości czynu.

Na wstępie przypomnieć należy, że w doktrynie prezentowano trzy stanowiska co do tego jakie elementy składają się na społeczną szkodliwość czynu. Według pierwszej koncepcji – ujęcia obiektywnego (przedmiotowego) przyjmowano, że o społecznej szkodliwości czynu decydują tylko okoliczności zewnętrzne tj. elementy zaliczane do strony przedmiotowej i przedmiotu przestępstwa (np. rodzaj i charakter naruszonego dobra prawnego czy rodzaj szkody). Z kolei zgodnie z tzw. ujęciem całościowym, o społecznej szkodliwości czynu decydowały okoliczności związane z czynem oraz dotyczące sprawcy, uwzględniane przy wymiarze kary, chociaż nie pozostające w bezpośrednim związku z czynem. Natomiast według tzw. koncepcji kompleksowej (przedmiotowo – podmiotowej) przy ocenie społecznej szkodliwości uwzględniać należy zarówno elementy przedmiotowe jak i elementy podmiotowe (por. R. Stefański, Prawo karne materialne część ogólna, Warszawa 2008, s. 92 – 94). W doktrynie podkreśla się, iż spory na temat okoliczności wpływających na ujemną zawartość czynu przerwał ustawodawca w 1997 r., wprowadzając, do kodeksu karnego określenie tych okoliczności które odpowiadają założeniom koncepcji kompleksowej. O stopniu społecznej szkodliwości mają zatem decydować wyłącznie okoliczności związane z czynem i to zarówno natury przedmiotowej, jak i podmiotowej (por. W. Wróbel, A. Zoll, Polskie prawo karne. Część ogólna, Kraków 2010, s. 310 – 312). Kodeks karny przewiduje trzy kolejne poziomy „społecznej szkodliwości czynu”: a) „znikomy” (por. art. 1 § 2 k.k., art. 100 k.k.), b) „nieznaczny” (por. art. 59 k.k., art. 66 § 1 k.k.), c) „znaczny” (por. art. 94 § 1 k.k.). Znikoma szkodliwość społeczna czynu to kategoria wybitnie ocenna, nie da się ściśle określić w ustawie kiedy taka znikomość zachodzi (por. Z. Gardocki, Prawo karne, Warszawa 2010, s. 144 – 145). Oczywiście przy tym jest, że ocena stopnia społecznej szkodliwości czynu może nastąpić wyłącznie po wcześniejszym stwierdzeniu, że zachowanie sprawcy w aspekcie realizacji znamion przedmiotowych, jak i zawinienia stanowi przestępstwo (por. wyrok Sądu

Najwyższego z dnia 17 grudnia 2008 r., III KK 372/08, R-OSNKW 2008, poz. 2650). W orzecznictwie podkreśla się przy tym, że art. 115 § 2 k.k., który zawiera zamknięty katalog kryteriów oceny stopnia szkodliwości społecznej czynu, nie pozostawia wątpliwości, że dominujące znacznie mają okoliczności z zakresu strony przedmiotowej, do której dołączono tylko dwie przesłanki strony podmiotowej (postać zamiaru i motywację sprawcy), a pominięto natomiast okoliczności związane z samym podmiotem czynu, tj. sprawcą, takie jak: wiek, opinia, właściwości i warunki osobiste, które wpływają na wymiar kary (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2008 r., V KK 1/08, R-OSNKW 2008, poz. Biuro Studiów i Analiz SN Biuletyn Prawa Karnego nr 9/11 17

Słusznie zauważa się przy tym w doktrynie, że stwierdzając znikomy stopień społecznej szkodliwości czynu, organ procesowy przyjmuje na siebie obowiązek wskazania przyczyn i przekonującego uzasadnienia powodów decydujących o zasadności braku wszczęcia lub umorzenia wszczętego postępowania karnego (por. M. Królikowski w: M. Królikowski, R. Zawłocki, Komentarz KK, t. I, Warszawa 2010, s. 199 – 201).

W realiach niniejszej sprawy, patrząc przez pryzmat wyżej zarysowanych kryteriów, które zgodnie z art. 115 § 2 k.k. decydują o stopniu społecznej szkodliwości czynu, nie można podzielić argumentów Sądu Rejonowego z uzasadnienia wyroku: ***przy uwzględnieniu taki wskaźników (org. pisownia) jak rodzaj i charakter zagrożonego dobra, jakim jest mienie Skarbu Państwa i Unii Europejskiej.***

Nie są to własne ustalenia Sądu Rejonowego lecz sformułowanie *przy uwzględnieniu taki wskaźników (org. pisownia) jak rodzaj i charakter zagrożonego dobra, jaki jest mienie Skarbu Państwa i Unii Europejskiej* to przepisany cytat z pkt 4. (przedmiot ochrony) komentarza w Systemie Informacji Prawnej Lex Omega (Komentarz do art. 80 (a) Kodeksu karno skarbowego według autorstwa Grzegorza Labudy.

Powinnością Sądu Rejonowego było nadanie właściwego znaczenia znajdującemu się w aktach stwierdzeniu oskarżyciela, iż „*Złożenie informacji VAT-UE po terminie nie wywołuje ujemnych skutków finansowych dla Skarbu Państwa*”. (dowód: Pismo US z 10.08.2011 r. oznaczone nr 2 w aktach sprawy).

Można zatem logicznie przyjąć, że skoro złożenie informacji VAT-UE po terminie nie wywołuje ujemnych skutków finansowych dla Skarbu Państwa to nie wywołuje go także dla mienia Unii Europejskiej.

Konwencja o ochronie interesów finansowych Wspólnot Europejskich z 26 lipca 1995 r. penalizuje tylko takie czyny, które powodują konkretny skutek:

- wyniku czego zostały bezprawnie pomniejszone zasoby ogólnego budżetu Wspólnot

Europejskich lub budżetów zarządzanych przez lub w imieniu Wspólnot Europejskich,

każde podjęte świadomie działanie lub zaniechanie odnoszące się do:

- wykorzystania lub przedłożenia fałszywych, niekompletnych lub nieścisłych oświadczeń lub

dokumentów, w wyniku czego zostały przekazane i zatrzymane nienależne fundusze

pochodzące z ogólnego budżetu Wspólnot Europejskich lub z budżetów zarządzanych przez

lub w imieniu Wspólnot Europejskich,

(Jerzy Skorupka, „Podstawy karnoprawnej ochrony interesów finansowych wspólnot europejskich”, Prokuratura i prawo nr 6/2004).

*Rzeczą oczywistą jest, że przy omyłkowym sygnowaniu informacji VAT UE kwartalnej za II kwartał 2011 r. zamiast informacji miesięcznych VAT UE za kwiecień i maj 2011 r. nie doszło do **zagrożenia dobra, jakim jest mienie Skarbu Państwa i Unii Europejskiej**.*

Zatem ustalenia Sądu Rejonowego w aspekcie stopnia społecznej szkodliwości czynu były całkowicie błędnie. Miało to niewątpliwie wpływ na wydany wyrok.

Mając powyższe na uwadze, wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku i o uniewinnienie od stawianego mi zarzutu.

Paweł Lechowski
ul. Średnia 11
Częstochowa